

które są darem wdzięczności za tegoroczne zbiory i błogosławieństwo Boże. Z tą prośbą zwracamy do leśników, strażaków, sportowców, pszczelarzy, myśliwych, kół gospodyń, wszystkich braci i sióstr róż różańcowych, młodzieży przygotowującej się do bierzmowania i szkół ponadgimnazjalnych oraz Zespołu Szkół w Jaśliskach. Podobnie jak w tamtym roku również w tym spodziewamy się na odpuszczenie pielgrzymów ze Słowacji. Będzie ich

ok. dwieście osób. Jest już dobrą tradycją, że po odpuszczeniu zapraszamy ich na poczęstunek. Dlatego zwracam się z prośbą o pomoc w sfinansowaniu obiadu dla Słowaków. Proszę w najbliższym czasie w miarę możliwości do siostry Milenii składać ofiary.



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok XI nr 29. 22. 07. 2018 r.



Data	Godz.	16 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 23 07	7:00	Zm. Jan Majdosz /greg/
	8:00	Zm. Helena i Marian Majdan/int od córki z Tarnowa z rodziną/ Zm. Bolesław Mezglewski /greg/-poza parafią
Wtorek 24 07	7:00	Zm. Bolesław Mezglewski /greg/
	18:00	Zm. Antoni, Teofila Madej Zm. Jan Majdosz /greg/-poza parafią/
Środa 25. 07	7:00	Zm. Jan Majdosz /greg/
	8:00	O Boże błogosł , dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla Anny Kurdyła
Czwartek 26. 07	7:00	Intencja własna Zm. Tadeusz Kuczyński/greg/ - poza parafią
	18:00	Zm. Agata Remisz, Ignacy Pawlus Zm. Jan Majdosz/greg/-poza parafią/
Piątek 27.07	7:00	Zm. Jan Majdosz /greg/
	8:00	Zm. Anna Ludwik Patla Zm. Tadeusz Kuczyński/greg/-poza parafią
Sobota 28. 07	7:00	Zm. Jan Majdosz / greg/
	8:00	Zm. Henryk Mezglewski /int od syna Tadeusza z rodziną/ Zm. Tadeusz Kuczyński/greg/-poza parafią
Niedziela 29.07	7:00	Zm. Jan Majdosz /greg/
	8:00	Zm. Wojciech, Izabela, Krzysztof Grodzińscy, Barbara i Stanisław Gunia W intencji parafii
Wola	9:30	Zm. Dorota Zawada/int od córki Urszuli/
	11:00	O Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Anny Kuchta i jej rodziny
	16:00	Zm. Eugenia Farbaniec w 4 rocz. śmierci Zm. Tadeusz Kuczyński /greg/- poza parafią

LITANIA DO ŚW. KRZYSZTOFA



Kyrie, elejson, Chryste, elejson, Kyrie, elejson,
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas,
Ojcie z nieba, Boże, ~ zmiłuj się nad nami,
Synu Odkupiciela świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Święta Maryjo, ~ módl się za nami,
Święty Krzysztofie, podświadomie szukający Boga,
Święty Krzysztofie, pragnący służyć Najsilniejszemu Władcy,
Święty Krzysztofie, pracujący dla dobra bliż-

nich,
Święty Krzysztofie, mężnie walczący z żywiołem,
Święty Krzysztofie, przez Dzieciątka Jezus nawiedzony,
Święty Krzysztofie, dźwigający Tego, który ciężar grzechów świata nosił,
Święty Krzysztofie, cudem zakwitnięcia suchej laski odznaczony,
Święty Krzysztofie, apostołem przez Dzieciątka Jezus mianowany,
Święty Krzysztofie, któryś tysiączne serca pogan przeistaczał,
Święty Krzysztofie, Zwycięzco pokus,
Święty Krzysztofie, bohaterski Męczenniku,
Święty Krzysztofie, Patronie pielgrzymów,
Święty Krzysztofie, Patronie podróżujących,
Święty Krzysztofie, Patronie kierowców,
Święty Krzysztofie, Patronie lotników i marynarzy,
Święty Krzysztofie, Patronie kolejarzy,
Święty Krzysztofie, Opiekunie możny,
Święty Krzysztofie, łaską wysłuchań przez Boga nagrodzony,
Bądź nam miłościwi, przepuść nam, Panie,
Bądź nam miłościwi, wysłuchaj nas, Panie,
Bądź nam miłościwi, ~ wybaw nas, Panie,
Od grzechu każdego, ~ wybaw nas, Panie,
Od katastrof lotniczych i innych, za wstawieniem nictwem św. Krzysztofa,
Od złych przygód w podróży,
Od śmierci naglej, zachowaj nas, Panie,
Od burz i powodzi,
Od wojen i wszelkich waśni,

My grzeszni Ciebie prosimy, ~ wysłuchaj nas, Panie,

Abyś nam grzechy nasze odpuścić raczył, Abyś wstawiennictwo św. Krzysztofa za nami przyjąć raczył,

Abyśmy św. Krzysztofa ufnie na patrona swego obrali,

Abyśmy ufni w Jego opiekę ostrożności nie lekceważyli,

Abyśmy wzorem św. Krzysztofa uczynnymi i miłosiernymi byli,

Abyśmy o zbawieniu wiecznym pamiętali,

Abyśmy szczęśliwą śmiercią życie zakończyli,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

K: Módl się za nami święty Krzysztofie.

W: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Wszchemogący Boże, Stwórco świata i ludzi, błagamy Cię przez zasługi św. Krzysztofa o serca czule dla bliźnich, pozbawione egoizmu i samolubstwa. Niech wzór św. Krzysztofa, który tak wiernie spełniał Twoje przykazania, rozbudzi w nas miłość bliźniego, posiadającą moc szlachetnego regulowania wszystkich spraw na ziemi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ZBIÓRKA NA LEKARSTWO DLA MARIKI DOBROWOLSKIEJ



Miała tylko 3 latka... Wtedy zaczęła się dramatyczna walka o jej życie. Właściwie przypadek zdecydował o tym, że dowiedzieliśmy się o raku. Co by było dzisiaj, gdyby lekarz dla świętego spokoju nie zlecił nam tych badań krwi? Przecież mówił, że wszystko jest w porządku... Gdy odebraliśmy wyniki, zaczął się horror. Zapadła straszna diagnoza - białaczka limfoblastyczna. Walczymy o naszą córeczkę, chociaż choroba nie odpuszcza. Prosimy, pomóżcie Marice... Kolejną dawkę leku musi wziąć już 10 sierpnia!

Ta wiadomość zawsze przychodzi nieoczekiwanie, w najlepszym - zdawać by się mogło - okresie życia, by zburzyć je doszczętnie... Marika była radosną trzylatką, za dwa miesiące na świecie miał pojawić się jej braciszek. Wtedy tak o tym nie myślałam, ale dzisiaj wiem, że to była pełnia szczęścia, o której dzisiaj możemy tylko marzyć... Marzec 2016 roku - wtedy na nóżce córeczki zauważyłam dziwne plamki. Lekarz uspokajał, że pewnie alergia, ale widząc moje zdenerwowanie, dla świętego spokoju zlecił badania krwi. Byłam w ciąży, więc nie chciał mnie dodatkowo zdenerwować. Mąż wziął córeczkę do szpitala na badania. Wtedy nie wiedzieliśmy, że zostanie tam na bardzo, bardzo długo... W nocy przyszły wyniki, najpierw dowiedział się mąż. Diagnoza brzmiała jak wyrok - ostra białaczka limfoblastyczna. Okazało się, że te plamy były wybroczynami - pierwszymi objawami choroby... Od razu dali Marice sterydy, a kilka dni później założyli waskoport, przez który w kolejnych miesiącach do żył córeczki sączyła się chemia. Miała zniszczyć nowotwór... Żadne słowa nie oddadzą tego, co czuje rodzic w takiej chwili. Nie powstały takie słowa, które mógłby przyjąć papier... Żaden horror nie jest taki straszny jak informacja o tym, że twoje dziecko jest śmiertelnie chore. Wydawać by się mogło, że nic gorszego nie może nas spotkać. Ale właśnie wtedy dowiedzieliśmy się, że nasz nienarodzony synek przyjdzie na świat z ciężką wadą wrodzoną - ostrą stenozą... Bogu dzięki została rozpoznana odpowiednio

wcześniej, ale tak jak w przypadku Mariki - również przez nasz upór. Na początku lekarz też zbagatelizował problem... Martin, młodszy brat Mariki, od razu po porodzie przeszedł operację czaszki. Byłam w szpitalu w Krakowie z synkiem, a w rzeszowskim szpitalu przy córeczce był mąż. Daleko od siebie, rozłączeni niebezpiecznymi chorobami, musieliśmy zgromadzić wszystkie siły, by przetrwać ten niezwykle ciężki czas... Marika była leczona mocną chemioterapią przez 9 miesięcy, a od listopada do marca tego roku brała chemię podtrzymującą. Wydawało się, że najgorsze już za nami, że już przetrwaliśmy to, a teraz będzie tylko lepiej! Leki nie pozostały obojętne na organizm córeczki - do dziś ma problemy z nóżką. Ale nie to jest najgorsze... Niestety pod koniec leczenia chemią podtrzymującą, dokładnie 20 marca tego roku, u Mariki zdiagnozowano małopłytkowość odporną na leczenie. Rozpoczęła się kolejna dramatyczna walka z wrogiem... Lekarze włączyli wszystkie dostępne leki, ale nic nie pomagało. Organizm córeczki nie utrzymuje odpowiedniej ilości płytek, przez co nie mija zagrożenie... Ostatnie nasze miesiące spędzaliśmy na zmianę: kilka dni dom, potem szybko szpital, bo płytki leciały na łeb na szyję. Mariczka bardzo to przeżywa... Już tak bardzo chciałaby się bawić z koleżankami, choć na chwilę wyjść na podwórko... Niestety, od dwóch lat toczymy najcięższą walkę, a odporność córeczki jest właściwie zerowa. Ma tylko nas: rodziców, braciszka i małą siostrzyczkę. Ale my zrobimy wszystko, by ją uratować, chociaż dzisiaj okazuje się, że same chęci to za mało... **Lekarze ze względu na brak rezultatów w dotychczasowym leczeniu zdecydowali o włączeniu leku Revolade, którego miesięczny koszt wynosi 12 tysięcy złotych! Niestety, lek nie jest refundowany, choć to ostatnia szansa dla Mariki... Powód jest irracjonalny - córeczka choruje na małopłytkowość 4 miesiące, a refundacja obejmuje pacjentów leczących się ponad rok. Dla nas to niezrozumiałe, nielogiczne... Jak pacjent ma dożyć roku z diagnozą, gdy nie stać go na leczenie?! Ale to nie czas na walkę z wiatra-**

kami. Musimy zmobilizować siły, by ratować Marikę. 13 lipca przyjęła pierwsze podanie leku. Na kolejne nas już nie stać... Żeby zdążyć z ratunkiem, do 10 sierpnia musimy zebrać choć na kolejną dawkę. Bardzo prosimy, pomóżcie...

/Magdalena i Marcin Dobrowolscy/

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj przeżywamy XVI Niedzielę Zwykłą. Dzisiaj po Mszy św. z okazji wspomnienia św. Krzysztofa, patrona kierowców, obchodzonego 25 lipca, błogosławieństwo kierowców i pojazdów mechanicznych. Po Mszy św. zbiórka do puszek z okazji poświęcenia na środki transportu dla polskich misjonarzy. Akcja Stowarzyszenia św. Krzysztofa kieruje apel do kierowców, aby jako podziękowanie za bezpiecznie przejechane kilometry złożyli dar na środki transportu dla misjonarzy. W środę święto liturgiczne św. Jakuba Apostoła, we czwartek wspomnienie liturgiczne św. Joachima i Anny rodziców NPM. W czwartek od 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu, następnie Msza Święta. Msze Święte podczas wakacji w miesiącu lipcu sprawowane będą w poniedziałek, środę, piątek i w sobotę o godz. 8.00, we wtorek i czwartek o godz. 18.00. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Stefan Madej, Stanisława Chowaniec, Stanisław Milan, Józefa Kurdyła, Danuta Majdosz, Dorota Madej, Henryk Madej. Na Woli: Klaudia Zimny, Maria Krężel. Dziękujemy za prace przy kościele na Woli: Marek Patlewicz, Krzysztof Madej, Łukasz Prochownik, Marek Majdosz, Daniel Dubiel, Rafał Gęborys, Adam Farbaniec, Janusz Krzyżak. Bóg zapłać za nieodpłatne wykonanie krat przy kościele na Woli: Marcinowi Młynarskiemu i Grzegorzowi Zawada. Dziękujemy Krzysztofowi Farbaniec za wykoszenie trawy przy sanktuarium i plebanii. W związku ze zbliżającym się odpustem parafialnym zachęcamy do wykonania plonów,